

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Dębicy, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Beata Kozik

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Skarbek

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 r. w D.

sprawy z wniosku A.

z udziałem J., Z., K., M.

o stwierdzenie nabycia spadku po J. synu (...)

I. Stwierdza, że spadek po J. synu (...) zmarłym dnia (...) 2016 r. w (...) ostatnio stale zamieszkałym w (...) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 sierpnia 2014 r. nabyła wdowa J. córka (...) w całości;

II. Każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 21 kwietnia 2017 r.

Wnioskodawca A. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po J., zmarłym dnia (...) 2016 r. w (...), ostatnio stale zamieszkałym w (...) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 19 stycznia 2016 r., sporządzonego przed notariuszem (...), Rep. A nr: (...).

Na uzasadnienie podał, że spadkodawca w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z J., nie postawił dzieci. Testamentem notarialnym z dnia 19 stycznia 2016 r., oświadczył że odwołuje w całości testament notarialny, sporządzony w dniu 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...). Jednocześnie oświadczył, że powołuje do spadku swojego brata A., jak również oświadczył, iż wydziedzicza i pozbawia prawa do zachowku żonę J. z uwagi na uporczywe niedopełnianie przez nią obowiązków rodzinnych.

Uczestniczka J. w odpowiedzi na wniosek (k. 13-18) wniosła o stwierdzenie nabycia spadku przez żonę J. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...) zarzucając, iż testament notarialny z dnia 19 stycznia 2016 r. jest nieważny.

Na uzasadnienie podała, że testament J. z dnia 19 stycznia 2016 r. został sporządzony w stanie wyłączającym świadome, a także swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli przez spadkodawcę. Spadkodawca nie zmarł śmiercią naturalną, lecz targnął się na własne życie. Popelniał samobójstwo przez powieszenie. Osoba zdrowa psychicznie nie mająca jakichkolwiek zaburzeń nie dokonuje takiego czynu. Wielce prawdopodobne jest, że stan psychiczny spadkodawcy w chwili testowania nie pozwalał na świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Spadkodawca nadto był osobą schorowaną, cierpiał na cukrzycę typu II, nadciśnienie, hipercholesterolemię, schyłkową niewydolność nerek, kardiomiopatię, przyjmował wiele leków i był dializowany. Cierpiał na zaniki pamięci, wymagał pomocy osób trzecich, przy załatwianiu nawet najdrobniejszych spraw urzędowych. W chwili śmierci miał 71 lat. Spadkodawca był skonfliktowany ze swoim bratem A. oraz jego rodzinom, który to stan trwał co najmniej 10 lat. Spadkodawca i wnioskodawca mieszkali w tym samym budynku z wyodrębnionymi lokalami. Brat zmarłego oraz jego dzieci znęcali się

fizycznie i psychicznie nad spadkodawcą, czego wyrazem były częste interwencje policji. Wnioskodawca i jego synowie nakłaniali spadkodawcę, aby ten umorzył im dług z tytułu spłaty po podziale spadku (po rodzicach) i namawiali go do przepisania na nich majątku, który posiadał. Spadkodawca z bratem nie mógł porozumieć się nawet w kwestii remontu wspólnego domu. J. musiał wytoczyć sprawę sądową o zgodę na dokonywanie przeróbek. Jeszcze w grudniu 2015 r. odbyła się kolejna rozprawa z udziałem spadkodawcy i wnioskodawcy, który sprzeciwiał się dokonywaniu przeróbek wspólnej nieruchomości. Co się stało, że spadkodawca jeszcze w grudniu był w konflikcie z bratem, a po miesiącu od rozprawy postanawia powołać do spadku osobę, która postępuje w stosunku do niego niegodnie. Pomiędzy datą sporządzenia drugiego testamentu, a datą śmierci spadkodawcy zachodzi bardzo krótki odstęp czasu. Spadkodawca udał się do notariusza razem z bratem. Świadczy to o tym, że dokonał tego pod jego naciskiem. Spadkodawca w testamencie dokonał wydziedziczenia uczestniczki podając nieprawdziwe informacje. Nieprawdą jest, aby J. nie dopełniała w stosunku do męża obowiązków rodzinnych. Uczestniczka jest osobą schorowaną. Małżonkowie nie mieszkali na co dzień ze sobą. Spadkodawca chciał powrócić na ojcowiznę i tam mieszkać, zaś uczestniczka z powodu swoich schorzeń i z racji opieki nad wnukami postanowiła mieszkać w (...), gdzie miała dorywczą pracę. Stan mieszkania w (...) na wspólne mieszkanie małżonków wymagał remontów. Spadkodawca dopiero w 2011 r. przeprowadził się do (...). Małżonkowie ustalili, że będą się widywać raz lub kilka razy w miesiącu oraz kontaktować telefonicznie. Spadkodawca udzielił uczestniczce pełnomocnictwa i zameldował w należącym do niego lokalu. Spadkodawca był pod silnym wpływem psychicznym brata, którego się obawiał.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Spadkodawca J. zmarł w dniu (...) 2016 r. w (...) i tam stale mieszkał. W chwili śmierci był żonaty. Żonaty był dwukrotnie. Jego pierwsza żona to uczestniczka J.. Ich małżeństwo zostało rozwiązane, następnie zawarli ponownie związek małżeński w dniu (...) 2007 r. w (...). Spadkodawca nie miał dzieci z małżeństwa, pozamałżeńskich i przysposobionych. Jego rodzice (...) zmarli wcześniej niż on. Pozostawił rodzeństwo: A., syna (...), S., syna (...), który zmarł w dniu (...) 2012 r. i pozostawił córkę M., córkę (...). Spadkodawca więcej rodzeństwa nie miał.

Żaden ze spadkobierców nie został uznany niegodnym dziedziczenia, nie zrzekł się dziedziczenia i nie składał oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Notariusz nie wydawał aktu poświadczenia dziedziczenia

Dowód:

- **odpis skrócony aktu zgonu J. z dnia (...) 2016 r., numer (...), wydanego przez Urząd Stanu Cywilnego w(...) k. 8,**
- **odpis skrócony aktu urodzenia A. z dnia 15 lutego 2016 r., numer (...), k. 9,**
- **odpis skrócony aktu małżeństwa J. i J. z dnia 15 grudnia 2007 r., nr: (...), wydany przez USC w (...), k. 6 akt, sygn. I Ns 252/16,**
- **zapewnienie spadkowe wnioskodawcy A., k. 181-183,**
- **zapewnienie spadkowe uczestniczki J., k. 183-184,**
- **zapewnienie spadkowe uczestniczki M., k. 236-237.**

Spadkodawca J. sporządził testament w dniu 22 sierpnia 2014 r. przed notariuszem (...) rep. A numer (...), w którym do spadku w całości powołał żonę J.. Spadkodawca postanowił, że w przypadku gdyby powołana do spadku żona nie mogła lub nie chciała dziedziczyć, wówczas powołuje do spadku po połowie wnuki swojej żony, a to Z. i K.. Kolejnym testamentem z dnia 19 stycznia 2016 r., sporządzonym przed notariuszem (...) w Kancelarii Notarialnej w (...), oświadczył, że odwołuje w całości swój testament, sporządzony w dniu 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...). Spadkodawca ponadto oświadczył, iż powołuje do spadku w całości swojego brata A., syna (...). Spadkodawca oświadczył, że wydziedzicza i pozbawia prawa do zachowku swoją żonę J. z powodu uprzejmego niedopełniania względem niego obowiązków rodzinnych, tj. pomimo jego sprzeciwu mieszka osobno w (...), podczas choroby nie

wykazywała żadnego zainteresowania, a także w trakcie długiego pobytu w szpitalu nie interesowała się jego stanem zdrowia, nie sprawuje żadnej opieki i nie służy mu żadną pomocą.

Dowód:

- testament notarialny z dnia 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...), k. 8, akt I Ns 252/16,

- testament notarialny z dnia 19 stycznia 2016 r., Rep. A nr: (...), k. 9,

- zeznania świadka notariusza (...), k. 148.

Spadkodawca J. od wielu lat pozostawał w silnym konflikcie ze swoim bratem A.. Mieszkali w jednym budynku mieszkalnym, zajmując dwa odrębne mieszkania. Konsekwencją konfliktów były liczne interwencje policji, jak również sprawy sądowe. Toczyła się sprawa z wniosku J. o wyrażenie zgody na wykonanie czynności zwykłego zarządu, polegającej na wykonaniu schodów z barierką i zadaszeniem oraz wejścia z zewnątrz do piwnicy. Uczestnik A. sprzeciwiał się temu wnioskowi. Postanowieniem z dnia 10 marca 2016 r. Sąd zawiesił postępowanie z powodu śmierci J.. Spadkodawca nie mieszkał ze swoją żoną J., która zamieszkiwała w (...). Utrzymywali częsty kontakt telefoniczny oraz odwiedzali się. Żona płaciła rachunki spadkodawcy. J. od lat był osobą schorowaną. Chorował na serce, cukrzycę oraz niewydolność nerek, która w końcu jego życia przybrała najcięższą, schyłkową postać. Pomimo stosowanej trzy razy w tygodniu dializoterapii objawy zatrucia organizmu produktami przemiany materii narastały. Powodowało to dolegliwości bólowe, obrzęki ciała, uczucie duszności, osłabienie. Stan zdrowia spadkodawcy J. stopniowo pogarszał się, był on coraz słabszy i wymagał pomocy w codziennej obsłudze. Spadkodawca nie był objęty opieką, jakiej faktycznie wymagał, czyli trwającej całą dobę. Okresowej pomocy udzielali mu sąsiedzi oraz kuzyn (...), którzy zawozili lub odbierali go ze szpitala, pomagali w ubieraniu się na wyjazd na dializy, sprząтали, zanosili obiady, odbierali w jego imieniu korespondencję. Żona spadkodawcy J. nie mieszkała ze spadkodawcą, tylko w (...), a brak zapewnienia codziennej opieki spadkodawcy uzasadniała swoimi chorobami somatycznymi, trudnymi warunkami mieszkaniowymi w domu spadkodawcy w (...), a także opieką nad wnukami. Spadkodawca ustanowił swoją żonę J. w dniu 22 sierpnia 2014 r. swoim pełnomocnikiem, jak również zameldował ją na pobyt czasowy w (...) w dniu 23 lipca 2014 r. J. przeprowadzała częste rozmowy telefoniczne ze spadkodawcą i tak w miesiącu listopadzie 2015 r. – 1, 3, 4, 5, 7, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 30, w miesiącu grudniu 2015 r. – 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 21, 24, 25, 26, w miesiącu styczniu 2016 r. – 2, 10, 11, 14, 25, 26, 28, 29, w miesiącu lutym 2016 r. – 5, 7, 8. Przyjeżdżała także do spadkodawcy koleją, gdyż nie posiada prawa jazdy w dniach: 3 grudnia 2014 r., 5 grudnia 2014 r., 21 stycznia 2015 r., 28 stycznia 2015 r., 13 lutego 2015 r., 2 marca 2015 r., 19 marca 2015 r., 27 maja 2015 r., 27 lipca 2015 r., 18 października 2015 r., 28 października 2015 r., 3 listopada 2015 r., 8 grudnia 2015 r., 15 grudnia 2015 r. Powroty J. do (...) odbywały się w dniach: 5 grudnia 2014 r., 23 grudnia 2014r., 28 stycznia 2015 r., 16 lutego 2015 r., 27 marca 2015 r., 31 maja 2015 r., 27 lipca 2015 r., 21 października 2015 r., 31 października 2015 r., 4 listopada 2015 r., 11 grudnia 2015 r., 16 grudnia 2015 r. Spadkodawca w ostatnich miesiącach życia sam starał się znaleźć osobę do opieki nad nim, jednakże poszukiwania okazały się bezskuteczne. Jego dochody uniemożliwiały zamieszkanie w domu pomocy społecznej. Pomimo iż doszło do pogodzenia się J. z bratem A. początkiem stycznia 2016 r., to nie zapewnił on mu stałej, całodobowej opieki. Pomoc wnioskodawcy i jego małżonki ograniczyła się do ugotowania obiadu, zrobienia zakupów, sprzątnięcia mieszkania. Nikt nie nadzorował jego leczenia, przyjmowania leków, nie pomagał w codziennej samoobsłudze. Na około 2,5 miesiąca przed śmiercią doszło do pogorszenia stanu zdrowia spadkodawcy J. i był on hospitalizowany w szpitalu. Podczas kolejnej hospitalizacji końcem grudnia 2015 r. przy przyjęciu do szpitala (...) był przymroczoney, nie zdołał się podpisać. W następnych tygodniach zaburzenia świadomości nie występowały, jednak spadkodawca od pewnego czasu stał się smutny, przygnębiony, a w dniu (...) 2016 r. odebrał sobie życie. Mimo widocznej zmiany nastroju nikt nie udzielił mu pomocy i nie nakłonił do leczenia psychiatrycznego. U spadkodawcy występowała dekompensacja psychiczna wywołana z jednej strony świadomością pogarszającego się stanu somatycznego i braku właściwej opieki, z drugiej zaś – objawami często towarzyszącymi niewydolności nerek, jak frustracja, lęk, rozpacz, obniżona samoocena, smutek, przygnębienie. Na niecałe 3 tygodnie przed śmiercią J. odwołał swój wcześniejszy testament, ustanawiając swoim spadkobiercą brata A. w dniu 19 stycznia 2016 r. Jednocześnie oświadczył, że wydziedzicza żonę J., podając, że uporzeczywie nie dopełnia względem niego

obowiązków rodzinnych, pomimo jego sprzeciwu mieszka osobno w (...), podczas choroby nie wykazywała żadnego zainteresowania, a także podczas długiego pobytu w szpitalu nie interesowała się jego stanem zdrowia, jak również nie sprawuje żadnej opieki i nie służy mu pomocą. Przyczyną zażegnania z inicjatywy spadkodawcy konfliktu z bratem A. było poczucie zbliżania się końca życia i potrzeba pogodzenia się przed śmiercią z najbliższym krewnym, jak również rozpacz z braku opieki i poszukiwanie osoby, która zgodziłaby się pomagać mu w codziennych sprawach. Spadkodawca jeszcze przed sporządzeniem testamentu informował obce osoby, że zamierza wydziedziczyć żonę. Po pogodzeniu się z bratem w sposób nagły uległ zmianie jego stosunek do żony, którą postanowił wydziedziczyć, a na której rzecz zaledwie półtora roku wcześniej sporządził testament notarialny, jak również ufał jej na tyle, że udzielił jej pełnomocnictwa, zobowiązał do płacenia jego rachunków, zameldował w budynku na pobyt czasowy. Nie przekazał w swojej ostatniej woli niczego osobom, które mu bezinteresownie pomagały. Działanie spadkodawcy polegające na powołaniu jako spadkobiercy testamentowego swojego brata było impulsywne, biorąc pod uwagę wieloletnie konflikty o bardzo nasilonym przebiegu. Dramatyczna sytuacja spadkodawcy wynikająca z braku należytej opieki, postępującej choroby nerek, pogarszającego się stanu psychicznego oraz namowy brata A., od którego był zależny w ostatnim okresie życia, o rozporządzenie majątkiem na jego rzecz, doprowadziły do podjęcia decyzji przez spadkodawcę o odwołaniu testamentu z 2014 r. i powołaniu do spadku brata A.. Wnioskodawca A. po śmierci spadkodawcy nie zawiadomił o pogrzebie jego bratanicy M., nie zawiadomił także osobiście jego żony J., mimo że co najmniej kilka osób posiadało do niej numer telefonu, a także jego kolegi S..

Dowód:

- **informacja Komendy Powiatowej Policji w (...)- Posterunek Policji w (...)** z dnia 20 lipca 2016 r., k. 108,
- **odpis notatki urzędowej policjanta Posterunku Policji w (...)** z dnia 8 lutego 2016 r., k. 109,
- **odpis postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 18 lutego 2016 r., k. 110,**
- **odpis książki wydarzeń Posterunku Policji w (...), k. 111-113,**
- **wniosek J. w aktach o sygn. I Ns 562/15, k. 2-4 akt,**
- **odpowiedź na wniosek A. w aktach o sygn. I Ns 562/15, k. 14-15 akt,**
- **postanowienie Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt I Ns 562/15, w aktach o sygn. I Ns 562/15, k. 40,**
- **opinia biegłego sądowego psychiatry (...)** z dnia 8 lutego 2017 r., k. 196 - 202,
- **historie chorób spadkodawcy J., k. 106, k. 116-117, k. 137-138, k. 157-158, k. 175,**
- **kopia pełnomocnictwa z dnia 22 sierpnia 2014 r., k. 27,**
- **kopia potwierdzenia zameldowania z dnia 23 lipca 2014 r., k. 28,**
- **kopie biletów kolejowych z (...)** do (...), k. 31-32,
- **bilingi rozmów telefonicznych spadkodawcy z żoną, k. 85-100,**
- **kopie potwierdzeń zapłaty za energię elektryczną, k. 30,**
- **zeznania świadków: S., k. 131-132, H., k. 132-133, (...), k. 149, M., k. 149-151, (...), k. 151-152, H., k. 152,**
- **przesłuchanie wnioskodawcy A., k. 181-183,**

- przesłuchanie uczestniczki J., k. 183-184,

- przesłuchanie uczestniczki M., k. 236-237.

Brak podstaw do stwierdzenia, że w dniu 19 stycznia 2016 r. w chwili sporządzania testamentu spadkodawca J. znajdował się w stanie uniemożliwiającym mu świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Spadkodawca decyzję podjął pod naciskiem wnioskodawcy A., który wykorzystał jego bardzo ciężki stan zdrowia i trudną sytuację osobistą. Będąc w stanie depresyjnym J. był bardziej podatny na sugestie swojego brata, czy jego oczekiwania oddaniu mu rodzinnego majątku. Dodatkowo depresja spowodowała negatywne widzenie małżeństwa, co mogło tym bardziej skłonić spadkodawcę do zmiany testamentu. W czasie sporządzania ostatniej woli, spadkodawca nie prezentował objawów wskazujących na występowanie nasilonego zespołu otępiennego. Istniejące zaburzenia pamięci, nie wpływały w znaczący sposób na świadome podejmowanie decyzji. W okresie objętym zdarzeniem, J. cierpiał na zaburzenia psychiczne o obrazie zaburzeń depresyjnych, narastających w czasie. Pierwsze wzmianki dotyczące zaburzeń nastroju pojawiają się w listopadzie 2015 r. Punktem kulminacyjnym była śmierć przez powieszenie w dniu (...) 2016r., tj. w trzynastym dniu po podpisaniu aktu notarialnego, poprzedzona groźbami popełnienia samobójstwa. Odmowa udzielenia opieki ze strony (...), a także nie sprawowanie nad spadkodawcą opieki przez żonę, mogły mieć wpływ na stan psychiczny spadkodawcy. Nie były one jednak jedynymi i bezpośrednimi przyczynami pogarszającego się stanu psychicznego i podjęcia przez niego próby samobójczej. Nie wpłynęły na świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zaniechanie regularnego przyjmowania zleconych leków, stosowanych w zaburzeniach somatycznych, miało wpływ na pogorszenie się stanu fizycznego, a w konsekwencji stanu psychicznego spadkodawcy. Brak jest informacji, aby J. stosował leki przeciwdepresyjne i były one kiedykolwiek zlecane. Włączony w warunkach szpitalnych H. nie ma działania przeciwdepresyjnego i był stosowany jedynie czasowo. Po osiągnięciu poprawy stanu zdrowia somatycznego i ustąpienia objawów majaczenia wywołanego niewydolnością nerek, jego dalsze przewlekłe stosowanie w warunkach ambulatoryjnych nie było konieczne. Brak nadzoru nad spadkodawcą w okresie stosowanych przez niego leków, oraz brak opieki psychiatrycznej miały wpływ na jego pogarszający się stan psychiczny, mogły zatem pośrednio wpływać na procesy motywacyjne i decyzyjne J., poprzez obniżenie zdolności podejmowania decyzji i wyrażania woli.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego psychiatry (...) z dnia 8 lutego 2017 r., k. 196-202,

- historie chorób spadkodawcy J., k. 106, k. 116-117, k. 137-138, k. 157-158, k. 175.

W skład spadku po J. wchodzi: lokal mieszkalny numer (...), położony w (...), obejmujący pomieszczenia mieszkalne na parterze budynku wraz z przynależną piwnicą w szczególności: pokój o powierzchni 16,12 m⁽²⁾, łazienka o powierzchni 4,33 m⁽²⁾, ganek wejściowy dobudowany o powierzchni 10,30 m⁽²⁾, przynależna piwnica o powierzchni 4,30 m⁽²⁾, przynależna piwnica o powierzchni 2,43 m⁽²⁾ czyli o łącznej powierzchni z pomieszczeniami przynależnymi wynoszącej 37,48 m⁽²⁾ wraz z udziałem wynoszącym (...) części w działce numer (...) i elementach wspólnych budynku; działki numer(...), położone w (...).

Dowód:

- odpis Księgi Wieczystej numer (...), k. 48-49,

- odpis Księgi Wieczystej numer (...), k. 50-51,

- wypisy z rejestru gruntów dla jednostek rejestrowych nr: (...), k. 52-53,

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 14 lipca 2014 r., sygn. akt I Ns 916/12 w przedmiocie działu spadku, k. 24-26,

- przesłuchanie wnioskodawcy A., k. 181-183,

- przesłuchanie uczestniczki J., k. 183-184,

- przesłuchanie uczestniczki M., k. 236-237.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Dotyczy to skróconego odpisu aktu zgonu w szczególności dlatego, iż dokument został sporządzony zgodnie z właściwymi przepisami przez powołany do tego organ administracji i w zakresie jego kompetencji, w związku z czym w świetle art. 244 §1 k.p.c. stanowił dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Również za wiarygodny został uznany wypisy z rejestru gruntów, odpisy ksiąg wieczystych, jako dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie przez właściwy organ i w zakresie jego kompetencji. Za wiarygodne dokumenty zostały uznane złożone w toku postępowania testamenty notarialne.

Ustalenia faktyczne poczynił Sąd również na podstawie dokumentacji lekarskiej dotyczącej stanu zdrowia spadkodawcy zalegającej w aktach sprawy. Dokumentacja okazała się pomocna przy sporządzaniu opinii przez biegłego lekarza. Żaden z uczestników nie podnosił co do jej treści jakichkolwiek zarzutów. Nie zaistniały również żadne okoliczności, które nakazywałyby jej zdyskwalifikowanie jako środka dowodowego. Treść poszczególnych dokumentów wzajemnie się uzupełniała. Tym samym domniemania, z których korzystają dokumenty urzędowe jak i prywatne, pozostały niewzruszone.

Dał Sąd wiarę zapewnieniu spadkowemu złożonemu przez wnioskodawcę A. i uczestniczki J., M., którzy wskazali krąg spadkobierców ustawowych oraz testamenty, a także przedstawili stan zdrowia J. w chwili sporządzania testamentów. Depozycje te były wolne od wewnętrznych sprzeczności, zostały złożone spontanicznie oraz znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Wiarygodne były zeznania świadka notariusza (...), która opisała czynność sporządzania testamentu.

Dał Sąd wiarę zeznaniom świadka (...) (k. 149), który podał, iż doszło do pojednania wnioskodawcy i spadkodawcy, twierdzenia te są wiarygodne, gdyż mają także potwierdzenie w dokumentacji medycznej. Spadkodawca przy przyjęciu do szpitala w dniu 12 stycznia 2017 r. wskazał jako osobę upoważnioną do uzyskiwania informacji A., świadczy to o tym, że doszło do pogodzenia się skoro wcześniej w takich sytuacjach wskazywał inną osobę. Niewiarygodne było, że bracia pojednali się na około 2 miesiące przed śmiercią, gdyż z zeznań świadka: H., M. oraz samego wnioskodawcy wynika, że był to początek stycznia 2016 r.

Świadek S. (k. 131-132) opisał wieloletni konflikt, który istniał pomiędzy wnioskodawcą i spadkodawcą. Jedynie niewiarygodna była ta część zeznań, iż A. nie opiekował się bratem. Okoliczność ta mogła być jednak przez świadka niezauważona, gdyż nie była to całodobowa opieka, a jedynie pomoc przy niektórych czynnościach, jak np. przygotowanie posiłku, zrobienie zakupów, a nastąpiło to dopiero w styczniu 2016 r. Świadek nie mieszkał w (...) od dnia 22 listopada 2015 r. do dnia 18 lutego 2016 r.

Świadek H. (k. 132-133) także złożyła wiarygodne zeznania. Świadcowi wiadome było jeszcze przed udaniem się do notariusza przez spadkodawcę i wnioskodawcę, że „jadą wykluczyć Z.”. Świadek potwierdziła także, iż początkiem stycznia 2016 r. doszło do pogodzenia się braci.

Świadek (...) (k. 151-152) będący kuzynem wnioskodawcy i spadkodawcy opisywał stan zdrowia J. oraz fakt udzielania mu pomocy przez świadka, a następnie odmówienia dalszego pomagania. Stan zdrowia spadkodawcy się pogarszał i wymagał on stałej opieki. Spadkodawca poinformował (...) o podjętej decyzji majątkowej mówiąc, że „musi wszystko zapisać A.”. Zeznania świadka są wiarygodne i spójne.

Świadek H. (k. 152) także potwierdziła, iż doszło do pojednania oraz, że tuż przed śmiercią spadkodawca narzekał na swoją żonę.

Kolejnym świadkiem, który potwierdził pogodzenie się braci jest żona wnioskodawcy – M. (k. 149-151), która podała, że miało to miejsce początkiem stycznia 2016 r. Opisała ona także stan zdrowia spadkodawcy i wskazała, że w ostatnich miesiącach życia wymagał opieki. Nie dał Sąd wiary, że była ona, jak i jej mąż zaskoczeni wyjazdem do notariusza ze spadkodawcą oraz, że nie wiedzieli, iż jadą na spisanie testamentu. Skoro wiedziały o tym fakcie obce osoby, jak np. H. i A.. Niewiarygodne jest, że żona spadkodawcy wiedziała o pogrzebie, gdyż gdyby tak było zapewne by na niego przyjechała. Działania podejmowane przez wnioskodawcę świadczyły o tym, że chciał odnieść korzyść majątkową. Udawał się wraz z żoną i spadkodawcą do adwokata, jeździli do urzędu gminy w celu uzyskania odpłatności za opiekę M., co jednak okazało się niemożliwe z uwagi na dochody spadkodawcy.

Nie dał Sąd wiary zeznaniom wnioskodawcy A., że spadkodawca nie mówił im o zamiarze sporządzenia testamentu. Niewiarygodne było także twierdzenie, że żona spadkodawcy przyjeżdżała do niego około 2-3 roku. Świadczą o tym przedstawione przez uczestniczkę bilety kolejowe, które wskazują na znacznie częstszy kontakt osobisty ze spadkodawcą. Również bilingi rozmów telefonicznych świadczą o dużej ilości rozmów telefonicznych, które ze sobą odbywali.

Przy ustalaniu stanu faktycznego, a w szczególności zdolności testowania przez J. Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii (...), którą podzielił. Opinię biegłej należało uznać za jasną, logiczną i wyczerpującą. Opinię biegła sporządziła ściśle i wyczerpująco odpowiadając na pytania Sądu. Cechuje się ona przy tym wysokim stopniem profesjonalizmu i pod względem merytorycznym nie budzi żadnych wątpliwości. Została wykonana w sposób na tyle szczegółowy i rzeczowy, że pozwoliła Sądowi wyrobić pełny pogląd w przedmiocie zdolności spadkodawcy do testowania. Została przy tym sporządzona bardzo szczegółowo i wyczerpująco uzasadniona.

Z opinii biegłego wynika, że testament notarialny z dnia 19 stycznia 2016 r. został sporządzony przez spadkodawcę świadomie. W ocenie Sądu, dokonując oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i stanu faktycznego, brak było po stronie spadkodawcy swobody testowania. Bardzo ciężki stan zdrowia J., dramatyczna sytuacja związana z brakiem całodobowej opieki, jak również namowy brata o rozdysponowanie majątkiem na jego rzecz w zamian za opiekę doprowadziły spadkodawcę do takiej decyzji.

Sąd rozważył, co następuje:

A. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po J. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 19 stycznia 2016 r., sporządzonego przed notariuszem (...), Rep. A nr: (...), a uczestniczka J. o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...), sporządzonego przed notariuszem (...) stosownie do treści art. 941 k.c. i art. 950 k.c. Uczestniczka J. zarzuciła nieważność testamentu spadkodawcy sporządzonego w dniu 19 stycznia 2016 r.

Czynnością pozwalającą osobie fizycznej rozporządzić całością lub częścią majątku na wypadek śmierci jest testament, potwierdza to brzmienie art. 941 k.c. Stosownie zaś do treści art. 959 k.c. spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób.

Testament zawiera zatem określenie spadkobiercy. Okoliczności te nie oznaczają jednak, iż takie powołanie będzie zawsze ważne czy skuteczne. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury „sąd spadku obowiązany jest samodzielnie rozstrzygnąć wszelkie sporne kwestie natury prawnej albo faktycznej, jakie się wyłonią w związku z postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, chyba że przepis szczególnie przewiduje w drodze wyjątku rozstrzygnięcie pewnej kwestii w drodze procesu (por. art. 940 k.c. oraz art. 929 k.c.)” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 30 grudnia 1968 r., sygn. akt III CZP 103/68, publ. OSNC 1969 r., nr 5, poz. 85).

Swoboda testowania to zakres uprawnień pozwalających spadkodawcy dysponować swoim majątkiem na wypadek śmierci. Spadkodawca skorzystał z tej możliwości prawnej i sporządził testamenty zgodnie z art. 950 k.c. w formie aktu notarialnego. Dokumenty te mają taką moc dowodową jak inne dokumenty publiczne (art. 244 k.p.c.) i stanowią dowód jaka była ostatnia wola spadkodawcy. Przedłożone do akt testamenty odpowiadają warunkom z art. 950 k.c.

oraz przepisom ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 1796 z późn. zm.).

Jednakże zostały podniesione w toku postępowania okoliczności odnośnie do nieważności testamentu z dnia 19 stycznia 2016 r., sporządzonego przed notariuszem (...), Rep. A nr: (...).

Artykuł 945 § 1 pkt 1 k.c. statuuje wady oświadczenia woli, tj. określa okoliczności dyskwalifikujące testament jako podstawę uprawnień dla spadkobierców w nim wymienionych i dla nich zastrzeżonych na wypadek śmierci testatora. Ma to bowiem zasadnicze znaczenie w świetle konsekwencji, jakie pociąga za sobą zaistnienie przy akcie testowania okoliczności wyłączającej ważność oświadczenia woli testującego w postaci wady oświadczenia woli. W określonej sytuacji ich zaistnienie może bowiem spowodować nieważność całego bądź też części testamentu. Jest to zatem równie istotne, co stwierdzenie sporządzenia testamentu w odpowiedniej formie, której zadośćuczynienie również, co wyżej wskazano, warunkuje uznanie testamentu za ważny.

I tak w myśl art. 945 § 1 pkt 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdaje sobie sprawę, że sporządza testament o określonej treści. Oświadczenie to jest swobodne, jeśli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi mającymi charakter chorobliwy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania (tak E. Skowrońska - Bocian w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Księga IV, Spadki, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2001, wydanie III zmienione, s. 79, teza 10).

Art. 945 k.c. ma charakter *lex specialis*, a więc w stosunku do wad oświadczenia ostatniej woli wyłącza stosowanie zasad ogólnych z art. 82-88 k.c.

Nieważny jest testament sporządzony przez spadkodawcę, który z powodu wieku i chorób osłabiających jego aktywność i siłę woli, nie jest w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich, pod których opieką pozostaje – art. 945 § 1 pkt 1 k.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 14 grudnia 2011 r., sygn. akt I CSK 115/11).

Na podstawie stanu faktycznego sprawy, a w szczególności dokumentacji lekarskiej, pozostałych dokumentów, zeznań świadków i stron oraz opinii biegłej należy stwierdzić, że w dniu 19 stycznia 2016 r. J. był zdolny do świadomego wyrażenia aktu woli. Wyłączona była jednak swoboda testowania. W orzecznictwie przyjmuje się, że sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, gdyż w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli dotknięte byłoby omawianą wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. akt III CSK 523/02, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1974 r., sygn. akt III CRN 119/74). Jednakże na gruncie art. 945 § 1 pkt 1 k.c., który w szczególności chroni swobodę testowania, nie wskazując, nawet przykładowo, jakichkolwiek przyczyn mogących ją wyłączać, należy przyjąć, że choroba testatora i ogólny stan jego zdrowia, które doprowadziły do takiego osłabienia jego aktywności i siły woli, że nie jest zdolny, mimo posiadania świadomości, do przeciwstawienia się naciskom osób, bez których opieki nie może egzystować – wyłącza swobodę testowania. Jest to bowiem niewątpliwie stan wynikający z przyczyny wewnętrznej: choroby i wieku testatora osłabiających jego aktywność i siłę woli tak, że nie jest w stanie przeciwstawić się sugestiom i naciskom osób trzecich, pod których wyłączną opieką pozostaje, nalegających na określony sposób testowania, a zatem nie jest w stanie swobodnie powziąć decyzji i wyrazić swojej ostatniej woli. Testament sporządzony w takich okolicznościach jest nieważny z przyczyn określonych w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 grudnia 2011 r. I CSK 115/11).

W ocenie Sądu Rejonowego spadkodawca J. z uwagi na zaawansowaną chorobę nerek, stan zdrowia wymagający stałej całodobowej opieki, zdany całkowicie wyłącznie na swojego brata A. nie był w stanie przeciwstawić się jego naciskom i sporządził testament na jego rzecz na kilkanaście dni przed śmiercią, która nastąpiła przez powieszenie się. Zdaniem Sądu, wnioskodawca A. uzależniał zapewnianie opieki od rozporządzenia majątkiem na jego rzecz. Stan

psychiczny spadkodawcy i bardzo zły stan zdrowia spowodowały mimo posiadania świadomości, że nie był zdolny do przeciwstawienia się tym naciskom. Zauważyć należy, że w interesie wnioskodawcy było uzyskanie testamentu w którym byłby powołany do spadku, gdyż mieszkali ze spadkodawcą w jednym budynku mieszkalnym i właścicielem drugiego lokalu nr (...) w tym budynku był wnioskodawca i dochodziło do licznych konfliktów na tle korzystania z budynku. Ponadto zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 14 lipca 2014 r., sygn. akt I Ns 916/12 (k. 40) zasądzona była od A. na rzecz J. dopłata w wysokości 34.000,00 zł – płatna w 24 miesięcznych ratach, poczynawszy od miesiąca stycznia 2015 r. i w interesie wnioskodawcy było, aby nie miał obowiązku dokonywania tych spłat, a tak by się stało gdyby został spadkobiercą testamentowym. Wnioskodawca prezentował postawę odbiegającą od ogólnie przyjętych norm społecznych i etycznych polegającą na tym, iż nie zawiadomił osobiście o śmierci spadkodawcy jego żony zamieszkałej w (...). Gdyby nawet nie dysponował jej numerem telefonu, to – jak zeznawały strony i świadkowie – co najmniej kilka osób mieszkających w (...) miało do niej numer telefonu i przy dobrej woli wnioskodawca mógł zawiadomić J.. Zauważyć należy, że nie zawiadomił także o śmierci spadkodawcy, mieszkającej w sąsiedniej miejscowości swojej bratanicy i bratanicy spadkodawcy M., a także kolegi spadkodawcy S..

W ocenie Sądu wszystkie te okoliczności świadczą to o tym, że wnioskodawca był zdolny do wywierania nacisków na spadkodawcę, wywierał je, konsekwentnie dążył do uzyskania rozporządzenia mieniem spadkodawcy na swoją rzecz. Zauważyć należy, że także drugi brat spadkodawcy S. sporządził testament na rzecz A. i złożył oświadczenie o wydziedziczeniu córki M., jednakże wskazane przez niego okoliczności wydziedziczenia okazały się nieprawdziwe i Sąd Rejonowy w Dębicy zasądził na rzecz M. zachówek. Wnioskodawca potwierdził fakt zapłaty zachowku w swoich zeznaniach.

Wnioskodawca wykorzystał trudną sytuację życiową J., pogarszający się stan zdrowia fizycznego i psychicznego, problemy z zapewnieniem całodobowej opieki i specyficzne relacje z żoną i przekonał go do sporządzenia testamentu z jednoczesnym złożeniem oświadczenia o wydziedziczeniu żony. Sporządzony testament jest wynikiem nacisków A.. Zauważyć należy, że bracia godzą się początkiem stycznia 2016 r. Spadkodawca trafia do szpitala dnia 12 stycznia 2016 r., który opuszcza w dniu 16 stycznia 2016 r., a już 19 stycznia 2016 r. sporządza testament, tj. po upływie około dwóch tygodni od pogodzenia się. W ocenie Sądu, gdyby nie naciski wnioskodawcy to spadkodawca odczekałby dłuższy czas ze sporządzeniem testamentu, żeby przekonać się czy ich pojednanie będzie miało charakter trwały, z uwagi na wieloletni bardzo intensywny konflikt, którego konsekwencjami były zarówno sprawy sądowe, jak i liczne interwencje policji.

Reasumując Sąd Rejonowy w Dębicy uznał, iż testament z dnia 19 stycznia 2014 r. jest nieważny z uwagi na brak swobody spadkodawcy przy jego sporządzeniu.

Z kolei nie ma żadnych podstaw, by stwierdzić, że w chwili sporządzenia wcześniejszego testamentu notarialnego w dniu 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...) miał spadkodawca w jakikolwiek sposób zakłóconą zdolność świadomego i swobodnego dokonania aktu woli. Żadna ze stron nie podnosiła takich zarzutów.

W związku z powyższym, Sąd stwierdził nabycie spadku przez uczestniczkę J. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 sierpnia 2014 r., Rep. A nr: (...).

O kosztach postępowania sądowego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., mając na względzie zasadę rządzącą postępowaniem nieprocesowym, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.